

Sygn. akt II Ca 598/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2012 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący – Sędzia SO Sylwia Kornatowicz

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2012 roku w Legnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W.

przeciwko pozwanej H. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 9 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I C 378/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I o tyle, że kwotę zasądzoną od pozwanej na rzecz strony powodowej określa na 1.740,47 zł (jeden tysiąc siedemset czterdzieści złotych czterdzieści siedem groszy), w miejsce kwoty 2.060,49 zł, oddalając dalej idące powództwo,

2. w punkcie III w ten sposób, że zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 66,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 62,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 598/12

UZASADNIENIE

Apelacja pozwanej jest uzasadniona po części.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, przyjmując, że roszczenie powodowego banku stało się wymagalne z upływem okresu wypowiedzenia umowy w przedmiocie karty kredytowej i limitu kredytowego, co nastąpiło 4.08.2010 r. i od dnia następnego rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczenia strony powodowej o zapłatę zaległości z tej umowy. Termin ten według Sądu I instancji wynosi 3 lata jako związany z działalnością gospodarczą banku i upływałby 5.08.2013 r., a ponieważ pozew wniesiono 26.03.2012 r., to do przedawnienia nie doszło (art.117-120 k.c.).

Sąd Okręgowy doszedł natomiast do przekonania, że wywiedzione w niniejszej sprawie roszczenie strony powodowej jest nieprzedawnione w zakresie należności głównej i opłat, zaś częściowo przedawnione w zakresie odsetek. I tak roszczenie o należność główną i opłaty podlega dwuletniemu przedawnieniu, który to termin wynika z art.6 ustawy z 12.09.2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (tekst jednolity Dz.U. 2012, poz.1232). Zgodnie z umową z dnia 29.03.2004 r. pozwanej jako posiadaczowi karty kredytowej przyznany został kredyt odnawialny z limitem 500 zł, z którego mogła – na określonych zasadach – korzystać przez cały okres trwania umowy. Z momentem jej rozwiązania uprawnienie to ustało, powstał natomiast obowiązek spłaty istniejącego zadłużenia. Dlatego zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że począwszy od 5.08.2010 r. roszczenie wynikające z umowy stało się wymagalne, a ponieważ dwuletni termin, upływający w sierpniu 2012 roku, został przerwany wytoczeniem powództwa w marcu, to do przedawnienia nie doszło. Zdaniem Sądu Okręgowego dla przyjęcia przedstawionego poglądu decydujący jest odnawialny charakter udzielonego pozwanej kredytu i możliwość korzystania z niego przez cały czas trwania umowy. Wprawdzie pozwana winna była uiszczać w tym czasie kwoty minimalne, jednakże daty ich płatności nie stanowiły jednocześnie terminu wymagalności roszczenia o ich zapłatę (na rozróżnienie tych terminów słusznie wskazał w uzasadnieniu Sąd Rejonowy), skoro przyznany limit dostępny był przez cały czas trwania umowy i dopiero z jej zakończeniem powstawał definitywny obowiązek kredytobiorcy spłaty całego zadłużenia. Brak wpłat kwot minimalnych powodował natomiast narastanie odsetek i naliczanie opłat karnych, co nie ma związku z wymagalnością roszczenia.

Jak już wskazano, rozważania powyższe dotyczą świadczeń innych niż odsetkowe, jako że roszczenie o zapłatę odsetek kapitałowych i odsetek za opóźnienie przedawnia się wedle własnych reguł. Ugruntowany jest pogląd, że roszczenie o odsetki po jego powstaniu uzyskuje samodzielny byt, niezależny od długu głównego i ulega przedawnieniu odrębnie od tego długu, osobno za każdy dzień, w trzyletnim terminie przewidzianym w art.118 k.c. dla świadczeń okresowych.

Jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych w pierwszej instancji, pozwana H. K. rozpoczęła w dniu 25.05.2010 r., po niemal 3 latach przerwy, spłatę narastającego zadłużenia z karty kredytowej, poprzez comiesięczne wpłaty, które rozdysponowywane były, zgodnie z Regulaminem, także na poczet odsetek. W ten sposób pozwana uznała dług, co w myśl art.123§1 pkt 2 k.c. przerwało bieg przedawnienia roszczenia o odsetki. Zatem przedawnione pozostały odsetki za okres ponad 3 lat wstecz od uznania, a nieprzedawnione są odsetki do 3 lat, czyli od 25.05.2007 r. Strona powodowa objęła dochodzonym roszczeniem odsetki od chwili ich naliczania w sierpniu 2004 roku (karta 165 akt) – i za czas do 25.05.2007 r. uległy one już przedawnieniu.

Na podstawie danych zawartych w aktach sprawy wyliczyć można wysokość przedawnionego roszczenia odsetkowego. I tak za okres od sierpnia 2004 roku (rozpoczęcie naliczania odsetek kapitałowych) do października 2011 roku (data wystawienia wyciągu z ksiąg banku) odsetki te wyniosły w sumie 952, 80 zł (karty 165-166). Z kolei zadłużenie z tytułu odsetek w momencie wystawienia wyciągu wynosiło 754,93 zł (karta 10), a zatem we wskazanym okresie, obejmującym 86 miesięcy, pozwana spłaciła odsetki w kwocie 197,87 zł, czyli średnio po 2,30 zł miesięcznie. Za przedawniony okres od sierpnia 2004 roku do maja 2007 roku, tj. 34 miesiące, daje to sumę 78,20 zł – taką kwotę odsetek H. K. za ten czas zapłaciła, zaś należne w tym okresie odsetki wyniosły łącznie 398,22 zł (karty 165-166). Skoro z tak naliczonej kwoty odsetek pozwana pokryła część, to niespłacona pozostała różnica, wynosząca 320,02 zł (398,22 – 78,20). Wyliczona tak kwota 320,02 zł stanowi wartość przedawnionych odsetek za okres od początku ich naliczania do maja 2007 roku. Ponieważ pozwana podniosła zarzut przedawnienia, to w tym zakresie może uchylić się od zaspokojenia roszczenia na mocy art.117§2 k.c. Skoro całe zadłużenie skarżącej wynosi 2.060,49 zł, to pomniejszone o przedawnione odsetki stanowi kwotę 1.740,47 zł.

W wyniku przedstawionych rozważań i wyliczeń Sąd odwoławczy uwzględnił częściowo apelację pozwanej. Odnosząc się do jej zarzutów należy jeszcze tylko wskazać, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do przedłużenia terminu przedawnienia z naruszeniem art.119 k.c., natomiast automatyczne przedłużanie przedmiotowej umowy na kolejne okresy roczne było przez strony uzgodnione, toteż pozwana nie może z tego faktu czynić obecnie skutecznego względem powoda zarzutu, tym bardziej, że sama również mogła zapobiec kontynuowaniu umowy.

Na skutek częściowego uwzględnienia apelacji zaskarżony wyrok podlegał zmianie na podstawie art.386§1 k.p.c., natomiast dalej idąca apelacja została oddalona jako niezasadna na mocy art.385 k.p.c.

W wyniku tej zmiany korekty wymagało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Strona powodowa wygrała sprawę w pierwszej instancji w 82,4% i w takiej części przysługuje jej od pozwanej zwrot tych kosztów, co daje 38,70 zł. H. K. może otrzymać 17,6% z wyłożonych przez siebie kosztów, które wyniosły 600 zł wynagrodzenia radcy prawnego – tj. 105,60 zł. Po wzajemnym potrąceniu strona powodowa winna zwrócić pozwanej tytułem kosztów procesu kwotę 66,90 zł, zgodnie z art.100 k.p.c.

W postępowaniu apelacyjnym pozwana wygrała w zakresie kwoty 320,02 zł, z zaskarżonej 2.060,49 zł, a zatem wygrana H. K. wyniosła 15,4%. Koszty tego postępowania poniosła tylko skarżąca, a to w wysokości 404 zł, z czego strona powodowa winna zwrócić jej, proporcjonalnie do wygranej, 62,20 zł (art.98§1 k.p.c. w zw. z art.391§1 k.p.c.).